

Sygn. akt I DI 15/21

UCHWAŁA

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda

Protokolant asystent sędziego Bernard Bałazy

przy udziale prokuratora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w W. R. K., po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2021 r., wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej - Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w W., o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w W. w stanie spoczynku – J. D., za czyn z art. 189 §2 k.k. w zw. z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2021.177 t.j., dalej: ustawa o IPN), działając na podstawie: art. 80 §1 i art. 110 §2a ustawy z 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2020.2072 t.j.), art.27 §1 pkt 1a i §3 pkt 2 lit.b ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2021.154 t.j. ze zm.);

uchwalił

nie zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej J. D. – sędziego Sądu Okręgowego w W. w stanie spoczynku, za to, że: w dniu 27 listopada 1968 r. w W., jako sędzia Sądu Wojewódzkiego w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi członkami składu orzekającego, sędziami powyższego Sądu, rozpoznając rewizję od wyroku Sądu Powiatowego w W. z 22 czerwca 1968 r., sygn. akt II Kp. [...], złożoną przez oskarżonych B. Z. i M. R., nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że utrzymał w mocy zaskarżony

wyrok Sądu I instancji, na mocy którego B. Z. i M. R. zostali uznani za winnych tego, że 13 marca 1968 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu, sporządzili, a następnie rozpowszechnili podczas zgromadzenia studentów U. [...] pisma zawierające fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce mogące wywołać niepokój publiczny, tj. czynu z art. 170 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U.1932.60.571 ze zm; dalej jako k.k. z 1932 r.) i za czyn ten skazani na kary 10 (dziesięciu) miesięcy aresztu, którą M. R. odbył do 31 grudnia 1968 r., a B. Z. w całości, czyli do 16 stycznia 1969 r. oraz po 1000 (tysiąc) złotych grzywny, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że przedmiotem czynu, którego popełnienie im przypisano, było kilka, nieustalonych co do liczby, egzemplarzy maszynopisu zatytułowanego »[...]«, które w swojej treści zawierały satyryczną krytykę ówczesnych władz za zdjęcie ze sceny dramatu »Dziady« Adama Mickiewicza, a zatem nie zawierały fałszywych wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce, mogących wywołać niepokój publiczny, którym to zachowaniem sędziego J. D., utożsamiając się z panującym wówczas w Polsce ustrojem politycznym, stosował wobec B. Z. i M. R. represje z powodu wyrażanych przez nich przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył ich prawo do swobodnego wyrażania takich poglądów dotyczących bieżącego życia społecznego, które to represje stanowiły poważne prześladowania z przyczyn politycznych, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, na skutek czego doszło do bezprawnego pozbawienia wolności obu pokrzywdzonych na okres powyżej siedmiu dni, tj. za przestępstwo z art. 189 §2 k.k. w zw. z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 2 marca 2021 r., prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej - Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w W. (dalej: prokurator IPN), wystąpił do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w W. w stanie spoczynku – J. D. za przestępstwo polegające na tym, że:

„w dniu 27 listopada 1968 r. w W. , jako sędzia Sądu Wojewódzkiego w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi członkami składu orzekającego, sędziami powyższego Sądu, rozpoznając rewizję od wyroku Sądu Powiatowego w W. z 22 czerwca 1968 r., sygn. akt II Kp. (...), złożoną przez oskarżonych B. Z. i M. R., nie dopełnił swoich obowiązków w ten sposób, że utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, na mocy którego B. Z. i M. R. zostali uznani za winnych tego, że 13 marca 1968 r. w W. , działając wspólnie i w porozumieniu, sporządzili, a następnie rozpowszechnili podczas zgromadzenia studentów Uniwersytetu w W. pisma zawierające fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce mogące wywołać niepokój publiczny, t.j. czynu z art. 170 k.k. z 1932 r. i za czyn ten skazani na kary 10 (dziesięciu) miesięcy aresztu, którą M. R. odbył do 31 grudnia 1968 r., a B. Z. w całości, czyli do 16 stycznia 1969 r. oraz po 1000 (tysiąc) złotych grzywny, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że przedmiotem czynu, którego popełnienie im przypisano, było kilka, nieustalonych co do liczby, egzemplarzy maszynopisu zatytułowanego »Ballada o nieodpowiedzialnych elementach«, które w swojej treści zawierały satyryczną krytykę ówczesnych władz za zdjęcie ze sceny dramatu »Dziady« Adama Mickiewicza, a zatem nie zawierały fałszywych wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce, mogących wywołać niepokój publiczny, którym to zachowaniem sędzia J. D., utożsamiając się z panującym wówczas w Polsce ustrojem politycznym, stosował wobec B. Z. i M. R. represje z powodu wyrażanych przez nich przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył ich prawo do swobodnego wyrażania takich poglądów dotyczących bieżącego życia społecznego, które to represje stanowiły poważne prześladowania z przyczyn

politycznych,

czym dopuścił się zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, na skutek czego doszło do bezprawnego pozbawienia wolności obu pokrzywdzonych na okres powyżej siedmiu dni, t.j. o czyn z art. 189 §2 k.k. w zw. z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2021.177 t.j.)” tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN);

W oparciu o przedłożone przez wnioskodawcę akta śledztwa S (...) Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w W. (dalej: akta IPN) oraz nadesłane na wniosek Sądu materiały, **Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobniony następujący stan faktyczny.**

Postanowieniem z dnia 14 września 2020 r. prokurator IPN wszczął śledztwo sygn. akt S (...), w sprawie „mającej miejsce od 16 marca 1968 r. do 16 stycznia 1969 r. w W. zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości poprzez przekroczenie uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego – prokuratorów Prokuratury Wojewódzkiej w W. i sędziów Sądu Powiatowego w W. i Sądu Wojewódzkiego w W. – poprzez bezprawne pozbawienie wolności B. Z. i M. R. na okres powyżej dni siedmiu w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie skazania wyrokiem z 22 czerwca 1968 r. sygn. akt II Kp (...), na kary bezwzględnego pozbawienia wolności, co stanowiło poważną represję polityczną wobec osób wyrażających poglądy polityczne odmienne i krytyczne wobec panującego wówczas ustroju i poczynań ówczesnej władzy totalitarnej, czym działano na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonych, tj. o przestępstwo z art. 189 §2 k.k. w zw. z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3” ustawy o IPN. Przedmiotowy wniosek prokuratora IPN dotyczy sędziego orzekającego w przeszłości w Sądzie Wojewódzkim w W. , obecnie sędziego Sądu Okręgowego w W. w stanie spoczynku J. D.

J. D. w 1956 r. ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu w W. i 1 października 1956 r. rozpoczął aplikację sędziowską, w maju 1958 r. zdał egzamin sędziowski, po czym od 30 maja 1958 r. został asesorem w Sądzie Powiatowym w J., następnie od 1 grudnia 1958 r. w Zgorzelcu, gdzie jako asesor został przewodniczącym Wydziału Karnego; od 2 stycznia 1960 r. był asesorem Sądu Powiatowego w W. w Wydziale IX Karnym, gdzie od 15 listopada 1960 r. - będąc nadal asesorem - został przewodniczącym ww. Wydziału uzyskując bardzo dobre opinie o swojej pracy. Od dnia 6 marca 1962 r. pełnił urząd sędziego Sądu Powiatowego w W. (k. 69-70) Od 1 grudnia 1962 r. był członkiem PZPR. Od dnia 1 stycznia 1966 r. pełnił urząd sędziego Sądu Wojewódzkiego w W. , gdzie sprawował m.in. funkcję wizytatora nad sądami dla nieletnich (k.67). W dniu 4 listopada 1989 r. złożył wniosek o usunięcie go z PZPR motywując to pełną akceptacją dla zachodzących w Polsce zmian polityczno-ustrojowych i koniecznością zachowania apolityczności i niezawisłości sędziów (k. 66). W latach 90-tych był sędzią w Wydziale II Odwoławczym Sądu Wojewódzkiego w W., prowadził także szkolenia i wykłady dla aplikantów i sędziów w okręgu wrocławskim. W załączonych materiałach brak jest informacji o karach dyscyplinarnych lub służbowych orzeczonych wobec J. D.. Są tam natomiast pochwały i uznania dla jego pracy i wysokiego poziomu wydawanych przez niego orzeczeń (k.73). W stan spoczynku przeszedł 27 czerwca 2004 r.

Wyrokiem Sądu Powiatowego w W. z dnia 22 czerwca 1968 r. sygn. II Kp (...), w sprawie dotyczącej czynów zarzuconych oskarżonym B. Z. i M. R., ów sąd uznał ww. winnymi tego, że: „w dniu 13 marca 1968 r. w W. , działając wspólnie i w porozumieniu sporządzili a następnie rozpowszechnili podczas zgromadzenia studentów Uniwersytetu w W. pisma zawierające fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce mogące wywołać niepokój publiczny, tj. o czyn przewidziany w art. 170 k.k.” oraz skazał każdego z nich na karę 10 miesięcy aresztu oraz na karę grzywny w wysokości po 1 000 zł, z zamianą w razie nieuiszczenia jej w terminie na areszt zastępczy, przyjmując dzień aresztu za równoważnik grzywny w wysokości 50 zł. Ponadto, sąd w przywołanym rozstrzygnięciu zaliczył na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy tymczasowego aresztowania (k.29).

W dniu 27 listopada 1968 r. J. D. jako sędzia Sądu Wojewódzkiego w W. , był członkiem trzy osobowego składu orzekającego w sprawie sygn. VI Kr (...) (k. 30), dotyczącej rozpoznania rewizji wywiezionej przez obrońców oskarżonych od wskazanego powyżej wyroku Sądu Powiatowego w W. sygn. II Kp (...). Poza J. D. w składzie rozpoznającym rewizję obecni byli: sędzia Sądu Wojewódzkiego W. C. – jako przewodniczący oraz członek składu orzekającego – sędzia Sądu Wojewódzkiego M. D.. W swoim rozstrzygnięciu w sprawie sygn. VI Kr (...) Sąd Wojewódzki w W. , jako sąd II instancji, w wyroku z dnia 27 listopada 1968 r. nie uwzględnił zarzutów podniesionych w rewizji przez obrońców i utrzymał w stosunku do oskarżonych B. Z. i M. R. w mocy zaskarżony wyrok Sądu Powiatowego w W.. Żaden z rozpoznających rewizję sędziów nie zgłosił zdania odrębnego.

W załączonych do wniosku materiałach, a konkretnie na płycie DVD (k.2), Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, wśród skanów akt archiwalnych IPN sygn. IPN WR (...), ujawnił uzasadnienie wyroku rewizyjnego Sądu Wojewódzkiego w W. z dnia 27 listopada 1968 r. sygn. VI Kr (...), którego treść pominął prokurator IPN formułując przedmiotowy wniosek (k.2 – płyta DVD, plik (...)) i dołączył jego wydruk do akt postępowania.

Na podstawie materiałów znajdujących się w przedłożonych aktach IPN dotyczących śledztwa z 1968 r., Sąd Najwyższy ustalił, iż M. R. i B. Z. zostali zatrzymani 16 marca 1968 r., a następnie tymczasowo aresztowani pod wskazanym powyżej zarzutem, na mocy postanowienia wydanego 18 marca 1968 r. (k.26) przez Prokuratora Wojewódzkiego w W., z zakreślonym w tymże postanowieniu terminem trwania tego środka zapobiegawczego do 18 kwietnia 1968 r., który był kilkakrotnie przedłużany, z zachowaniem terminów ustawowych, aż do 18 czerwca 1968 r. (k. 27, 28) M. R. (obecnie noszący nazwisko R.) został zwolniony warunkowo przedterminowo 31 grudnia 1968 r. (k. 39, 40) po odbyciu części orzeczonej przez sąd kary pozbawienia wolności z Aresztu Śledczego w W., a B. Z. po odbyciu w całości wymierzonej przez sąd kary aresztu, w dniu 16 stycznia 1969 r. został zwolniony z Zakładu Karnego w W. (k. 42).

Z zawartego w przedłożonych przez prokuratora IPN aktach protokołu przesłuchania świadka M. R. wynika, iż: w marcu 1968 roku, będąc studentem III roku Wydziału Matematyki na Politechnice w W., M. R. zgodził się, za namową

kolegów, przepisać na maszynie ulotkę, którą wcześniej znalazł z kolegami na terenie stołówki studenckiej, p.t. Ballada o Dziadach", która była poświęcona zdjęciu ze sceny Teatru Narodowego w W. - na osobiste polecenie ówczesnego I sekretarza K.C. PZPR W. G. - III części „Dziadów” Adama Mickiewicza w reżyserii K. D. . Tego samego dnia wraz z kolegami przygotował duży plakat o treści „prasa kłamie!”. Jednym z jego kolegów, którzy brali udział w przedrukowywaniu wspomnianej ulotki i opracowywaniu ww. plakatu był jego kolega z roku B. Z. , ale ich grupa nie tworzyła określonej organizacji o charakterze formalnym, zaś ich działanie to była spontaniczna reakcja na działanie ówczesnej władzy. Wtedy też rozpoczął się strajk studencki na uczelni, a po jego zakończeniu M. R. został „poproszony” przez funkcjonariusza o nazwisku K. i by poszedł z nim do siedziby Komendy Wojewódzkiej M.O. w W.. Tam przedstawiono mu zarzut prowadzenia działalności antysocjalistycznej z art. 170 k.k. z 1932 r., po czym został formalnie zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany (k. 10-11).

W dniu 23 listopada 1998 r. Prokurator Generalny wniósł kasację sygn. SK V (...) od wyroku Sądu Wojewódzkiego w W. z dnia 27 listopada 1968 r. sygn. VI Kr (...), na korzyść oskarżonych B. Z. i M. R.. W wywiezionej kasacji Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu rażącą obrazę art. 170 k.k. z 1932 r. wynikłą na skutek bezpodstawnego uznania, że wiadomości zawarte w sporządzonych i rozpowszechnianych ulotkach były fałszywe oraz mogły wywołać niepokój publiczny (k. 47). Analiza uzasadnienia kasacji i wywołanego kasacją wyroku Sądu Najwyższego wskazuje, iż Sąd Najwyższy rozpoznający kasację oraz Prokurator Generalny, który ją sporządził, nie dysponowali ulotką, a jej treść wyinterpretowano z zawartości częściowo odtworzonych przez Sąd Okręgowy w W. akta sprawy II Kp (...) Sądu Powiatowego w W. oraz kierując się wskazaniem wiedzy historycznej z zakresu historii najnowszej PRL.

Po rozpoznaniu wyżej wymienionej kasacji Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 stycznia 2001 r. sygn. V KKN 638/98 uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Powiatowego w W. i uniewinnił B. Z. i M. R. (obecnie R.) od popełnienia zarzucanego im czynu (46v). W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał wówczas, iż: „Analiza pisemnych motywów wyroków sądów obu instancji upoważnia do stwierdzenia, że treść kwestionowanej

ulotki o nazwie »Ballada o nieodpowiedzialnych elementach« zawierała w istocie – poza epitetami i wyzwiskami – krytyczną ocenę stosunków społeczno-politycznych, panujących w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod koniec lat sześćdziesiątych. Ulotka ta posiadała charakter pamfletu, przedstawiającego w sposób satyryczny wypaczenia ustrojowe oraz nieprawidłowości występujące w życiu publicznym. Tymczasem zarówno Sąd Powiatowy jak i następnie Sąd Wojewódzki przyjmowały błędne założenie, iż jakakolwiek ocena ówczesnych stosunków społeczno-politycznych, odmienna od oceny prezentowanej oficjalnie przez znajdującą się u władzy opcję polityczną, jest oceną fałszywą”.

W piśmie z dnia 24 marca 2021 r. skierowanym do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego J. D. zwrócił się o nieuwzględnienie wniosku o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 189 §2 k.k. i inne w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN. Motywując swoje stanowisko zawarte w przywołanym piśmie sędzia w stanie spoczynku J. D. wskazał, iż jego obecność przed ponad pięćdziesięcioma laty w składzie orzekającym sądu drugiej instancji, który utrzymał wówczas w mocy wyrok sądu pierwszej instancji (skazujący oskarżonych na karę pozbawienia wolności – uwaga sądu), nie może uzasadniać oceny, że dopuścił się popełnienia „tak poważnego przestępstwa jakim jest zbrodnia przeciwko ludzkości” (k. 50 akt tut. Sądu).

Sąd Najwyższy przygotowując się do posiedzenia w przedmiocie rozpoznania wniosku prokuratora IPN o uchylenie immunitetu sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku J. D. wystąpił do: Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości, do Archiwum IPN oddział w W. oraz do Sądu Okręgowego w W. , i uzyskał od wyżej wymienionych instytucji materiały szczegółowo wymienione w protokole posiedzenia Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 20 kwietnia 2021 r. sygn. I DI 15/21.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Na wstępie, trzeba odpowiedzieć na fundamentalne pytanie: czy sędzia może odpowiadać za stosowanie obowiązującego prawa, w sposób formalistyczny to jest abstrahujący od zasady *ex aequo et bono*? Rozstrzygając tę kwestię należy

się odwołać do wyroku Trybunału Wojskowego w Norymberdze z dnia 4 grudnia 1947 r., zapadłego w tzw. procesie prawników nazistowskich. Wydając wyrok skazujący, Trybunał stwierdził: „że immunitet sędziowski nigdy nie stanowił przeszkody w ściganiu sędziego za nadużycia w urzędzie (...). Immunitet sędziowski nie chroni sędziego w systemie, w którym sędziowie działają jako organ administracji państwowej, a więc według z góry ustalonych ścisłych dyrektyw, rezygnując ze swej niezależności” (cyt. za Prawo Karne stanu wojennego, pod. red. A. Grześkowiak, Lublin 2003 r., str. 188).

Rozstrzygając o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędziego państwa komunistycznego za naruszenia przy orzekaniu elementarnych zasad sprawiedliwości Sąd Najwyższy ówczesnej Czechosłowacji w decyzji nr TZ 179/99 z 7 grudnia 1999 r. stwierdził m.in.: „»Nawet jeśli musimy wziąć pod uwagę odejście w rzeczywistości praktyki sądowej od tych zasad ze względu na wpływ zewnętrznych organów wykonawczych i prokuratury, **niedopuszczalne jest, aby stwierdzić, że sędziowie nie ponosili żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje** (zaznaczenie Sądu). Działanie w charakterze sędziego nie jest wyłącznie kwestią stosowania prawa (...), ale opiera się przede wszystkim na etyce. Ta etyczna podstawa charakteryzuje się pewnymi niezmiennymi standardami etycznymi (...), mimo że nie są one skodyfikowane. Aby orzeczenie było sprawiedliwe (...) oraz stanowiło akt sprawiedliwości, pewne zasady, które muszą być przestrzegane niezależnie od zewnętrznej sytuacji politycznej, muszą bezsprzecznie stanowić część tych niepisanych zasad. Uznając, że pojęcie sprawiedliwości jest zawsze w jakiś sposób, w zależności od warunków historycznego kontekstu lub czasu, Sąd Najwyższy pozostaje jednak przekonany, że przynajmniej niektóre podstawowe wymagania etyczne mogą być formułowane oraz stosowane do pojęcia sprawiedliwości i sprawiedliwego wyroku, które nie są przedmiotem takich warunków czasowych. (...) Wartość tych zasad polega na tym, że jeśli sędziowie ich nie przestrzegają, głęboko zdradzają podstawowe zasady etyczne należne swojemu powołaniu, niezależnie od powodu, nawet jeśli na przykład ulegli oni wpływom politycznym. Jeżeli przy podejmowaniu decyzji, sędziowie są narażeni na wpływy, które są kontekstowe lub specyficzne dla danego czasu, nie wolno zapomnieć, że decyzja ta musi dać się obronić nawet po tym,

gdy takie wpływy zanikną. Sędziowie muszą mieć świadomość, że nawet w późniejszym okresie, ich decyzje muszą spełniać podstawowe wymogi sprawiedliwości» (cyt. za Wojskowy Przegląd Prawniczy nr 1/2018, Warszawa 2018, s. 89-90).

Na konieczność pociągnięcia do odpowiedzialności sędziów, którzy skazywali „oskarżonych bez udowodnienia im zarzucanych czynów albo w oparciu o sfinansowane dowody” oraz „sędziów, którzy świadomie skazywali na karę surowszą, nieadekwatną do stopnia zawinienia (...) dla przypodobania się władzy” wskazuje także były I Prezes Sądu Najwyższego Adam Strzembosz w swojej pracy: „Sędziowie Warszawscy w czasie próby 1981-1988” (współautor Maria Stanowska, Warszawa 2005, str. 264; podobnie W. Kulesza. Czy sędzia lub prokurator może odpowiadać za stosowanie prawa w: A. Grześkowiak opus cit. str. 187). Sad Najwyższy zwraca także uwagę, iż Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (PACE) w uchwale z dnia 27 czerwca 1996 r. w sprawie środków służących usuwaniu zaszłości byłych totalitarnych ustrojów komunistycznych, wezwało władze byłych krajów komunistycznych: „by przestępstwa popełnione przez osoby w okresie totalitarnego reżimu komunistycznego były ścigane i karane na podstawie obowiązującego kodeksu karnego. Jeśli kodeks karny przewiduje przedawnienia dla niektórych rodzajów przestępstw, okres ich ścigania może zostać przedłużony, gdyż jest to jedynie kwestia proceduralna, a nie merytoryczna. Niedozwolone jest jednak uchwalanie i stosowanie przepisów z dziedziny prawa karnego działających wstecz. Z drugiej strony, sądenie i karanie osób za działania lub zaniechanie działań, które w chwili ich popełnienia nie stanowiły przestępstwa zgodnie z prawem krajowym, ale które zostały uznane za przestępstwo w myśl ogólnych zasad prawa respektowanych przez cywilizowane narody, jest dozwolone. Ponadto w przypadku, gdy działania osoby wyraźnie naruszały prawa człowieka, twierdenie, iż czyniła tak na skutek otrzymanych rozkazów nie oznacza legalności tych działań ani nie przekreśla indywidualnej win” (w oryginale: *The Assembly also recommends that criminal acts committed by individuals during the communist totalitarian regime be prosecuted and punished under the standard criminal code. If the criminal code provides for a statute of limitations for some crimes, this can be extended, since it is only a procedural, not a substantive matter. Passing and*

applying retroactive criminal laws is, however, not permitted. On the other hand, the trial and punishment of any person for any act or omission which at the time when it was committed did not constitute a criminal offence according to national law, but which was considered criminal according to the general principles of law recognised by civilised nations, is permitted. Moreover, where a person clearly acted in violation of human rights, the claim of having acted under orders excludes neither illegality nor individual guilt;

(...)).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie owe poglądy w pełni aprobuje i uważa, że odnieść je należy do oceny działań sędziów komunistycznego, totalitarnego państwa jakim niewątpliwie, zwłaszcza w 1968 r. była Polska Rzeczpospolita Ludowa.

W pierwszej kolejności rozpoznając wniosek prokuratora rozważyć należało, czy podmiotem przestępstwa urzędniczego opisanego w art. 286 k.k. z 1932 r. o treści: „**urzędnik (zaznaczenie sądu)**, który przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze więzienia do lat 5”, mógł być sędzia?

Zgodnie z poglądami ówczesnych przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwem Sądu Najwyższego „Urzędnikiem w rozumieniu przepisów rozdz. XXI i XLI k.k. (z 1932 r. – uwaga Sądu). jest osoba, która w imieniu władzy publicznej, państwowej lub samorządowej, spełnia czynność w myśl obowiązujących dla tej władzy przepisów. W jakim stosunku służbowym, publicznie, czy prywatno-prawnym osoba ta pozostaje do danej władzy co do uposażenia, praw emerytalnych i odpowiedzialności służbowej, rodzaj i charakter czynnika urzędowego, działającego imieniem władzy, którą daną osobę do pełnienia funkcji powołuje (mianuje urzędnikiem) lub daje zlecenie dokonania czynności wchodzącej w zakres działalności władzy jest obojętne (orz. Sądu Najwyższego z 5 VI 1935, zb. nr 40/36 cyt. za J. Makarewicz Kodeks karny z komentarzem – reprint wydania z 1938 r. Lublin 2012 s.289)”, zaś władza publiczna, o której mowa w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego to „ogół uprawnień związanych z danym urzędem, na podstawie których może działać on na korzyść lub niekorzyść osób prywatnych, Państwa lub samorządu lub nawet społeczeństwa w najogólniejszym znaczeniu

tego wyrazu” (ibidem s. 646). Zatem mimo, iż k.k. z 1932 r. nie definiował na wzór obowiązującego aktualnie k.k. z 1997 r. (art. 115 §13) pojęcia urzędnika, to nie może budzić wątpliwości, iż za „urzędników” w rozumieniu przepisów rozdziału XLI k.k. z 1932 r. (tyt. Przesłanki urzędnicze) należy uznać min: sędziów, sędziów śledczych, policjantów, funkcjonariuszy więziennych itp. (por. J. Makarewicz. Kodeks karny z komentarzem – reprint wydania z 1938 r. Lublin 2012. s. 647-649).

Analizę wniosku prokuratora IPN i przedłożonych przez niego dowodów należy rozpocząć od wskazania, że: „immunitet sędziowski jest immunitetem formalnym. Nie powoduje on wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągnięcia osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Ochronne oddziaływanie immunitetu powoduje, że dopóki nie zostanie on uchylony prawomocną uchwałą sądu dyscyplinarnego, niedopuszczalne jest wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania przeciwko osobie, którą chroni. Jego uchylenie jest zatem warunkiem przejścia postępowania karnego dotyczącego sędziego z fazy *in rem* w fazę *in personam* (...). W przypadku czynów ściganych z oskarżenia publicznego wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej stanowi w pewnym sensie kontrolę czynności polegającej na potwierdzeniu istnienia przesłanek postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa (art. 313 §1 k.p.k.). W ramach postępowania zainicjowanego wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, zadaniem sądu dyscyplinarnego jest zatem weryfikacja przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w celu sprawdzenia, czy zachodzi wynikająca z art. 80 §2c prawa o ustroju sądów powszechnych, przesłanka uchylenia immunitetu, jaką jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, które jednocześnie jest warunkiem sporządzenia postanowienia o przestawieniu zarzutów w postępowaniu karnym” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt SNO 29/16).

Sąd w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ma obowiązek oceny przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów, z uwzględnieniem przede wszystkim reguł wynikających z art. 5, 7 i 8 k.p.k., czy dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez

sędziego. Ocena taka nie powinna jednak wykraczać poza granice dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Sąd ma obowiązek ocenić czy wersja przedstawiona przez oskarżyciela (w realiach niniejszej sprawy oskarżyciela publicznego) jest dostatecznie uprawdopodobniona. Sąd rozpoznający wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy sędziego, którego taki wniosek dotyczy. „Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt SNO 3/12, Lex nr: 1228696, podobna uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt SNO 29/16).

Pod pojęciem „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 80 §2c, ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U.2019.52, ze zm.) „należy rozumieć taką sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego. Postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie jest bowiem postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego popełnione” (uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18, Lex nr 2515772). Sąd Najwyższy jednocześnie przypomina, że w postępowaniu w przedmiocie rozpoznania wniosku o uchylenie immunitetu sędziowskiego sędzia, którego dotyczy wniosek pozostaje „pod ochroną” m. in. zasady „*in dubio pro reo*” (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27 maja 2009 r sygn. I KZP 5/09 Lex 493998).

Mając zatem na uwadze powyższe uwarunkowania postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, Sąd Najwyższy stwierdza, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał

w postaci opisanych powyżej dowodów, nie daje podstaw do podjęcia uchwały o wyrażeniu zgody na pociągnięcie sędziego w stanie spoczynku J. D. do odpowiedzialności karnej na wskazany we wniosku prokuratora IPN czyn zabroniony. W oparciu o zgromadzone w toku dotychczasowego śledztwa dowody można ustalić jedynie, iż sędzia J. D. brał udział jako jeden z trzech sędziów ówczesnego Sądu Wojewódzkiego w W. przy rozpoznaniu rewizji oskarżonych M. R. i B. Z. od skazującego ich wyroku Sądu Powiatowego w W. sygn. akt II Kp (...) skazującego ich za przestępstwo za art. 170 k.k. z 1932 r. na karę pozbawienia wolności i karę grzywny.

W przedłożonych przez wnioskodawcę i uzupełnionych przez Sąd Najwyższy materiałach brak jest bowiem dowodów pozwalających na ustalenie dokładnej treści wspomnianej wyżej ulotki. Z posiadanych przez Sąd materiałów wynika jedynie to, iż ulotka którą sporządzili M. R. i B. Z. w ocenie Sądu Najwyższego, który uwzględniając kasację Prokuratora Generalnego, wyrokiem z dnia 12 stycznia 2001 r sygn. V KKN 638/98, uchylił wskazane powyżej wyroki Sądu Wojewódzkiego w W. i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Powiatowego w W. i uniewinnił wyżej wymienionych: „zawierała w istocie poza epitetami i wyzwiskami - krytyczną ocenę stosunków społeczno-politycznych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod koniec lat sześćdziesiątych” (k.47). Z treści uzasadnienia wyroku V KKN 638/98 wynika także to, iż do takich ustaleń SN doszedł nie dysponując żadnym egzemplarzem przedmiotowej ulotki (choćby kopią) wyłącznie na podstawie „analizy pisemnych motywów wyroków sądów obu instancji (k.47). Nadto z trudnych do zrozumienia powodów prokurator IPN nie dołączył do sporządzonego przez siebie wniosku częściowo odtworzonych postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 12 listopada 1997 r. (sygn. akt V Ko (...)) akt sprawy Sądu Powiatowego w W. sygn. akt II Kp (...)), którymi to przecież dysponował Sąd Najwyższy wydając wyrok kasacyjny z dnia 12 stycznia 2001 r. sygn. akt V KKN 638/98 (k. 46). Brak ten jak już podniesiono to powyżej został uzupełniony przez Sąd Najwyższy rozpoznający przedmiotowy wniosek.

Poważnym uchybieniem dotychczasowego śledztwa prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej - Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w W. w niniejszej sprawie jest także zaniechanie ze strony

prokuratorzy IPN wystąpienia do Prokuratury Okręgowej w W. na podstawie art. 9 §2 k.p.k. z wnioskiem o odtworzenie w trybie art. 160 § 4 k.p.k. akt śledztwa sygn. II Ds (...) prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w W. przez ówczesną Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w W. przeciwko M. R. i B. Z..

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, iż jak wynika z treści pracy autorstwa Włodzimierza Suleji pt.: „Dolnośląski marzec '68 Anatomia protestu”. (Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2006), egzemplarz ulotki, za sporządzenie której zostali skazani M. R. i B. Z. , ma znajdować się w zasobach archiwalnych Ossolineum pod sygn. DŹS (...), nr (...) i w archiwum IPN oddział w W. (ibidem przypis nr 66 s. 60).

W konsekwencji braku akt śledztwa sygn. II DS. (...) Prokuratury Wojewódzkiej w W. , braku całości akt Sądu Wojewódzkiego w W. sygn. VI Kr (...) oraz niekompletności akt Sądu Powiatowego w W. sygn. II Kp (...) nie było możliwe w niniejszym postępowaniu ustalenie przez Sąd Najwyższy nie tylko treści ulotki oraz treści rewizji wywiedzionej przez obrońców oskarżonych od wymienionego wyżej wyroku Sądu Powiatowego w W., a co za tym idzie przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy oceny, czy utrzymanie tego wyroku w mocy przez Sąd Wojewódzki w W. orzeczeniem sygn. akt VI Kr (...) (w którego wydaniu udział brał sędzia J. D.), wyczerpało znamiona przestępstwa urzędniczego określonego w art. 286 §1 obowiązującego ówczesnie kodeksu karnego z 1932 r.

Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z obowiązującym w chwili rozpoznawania przez Sąd Wojewódzki w W. rewizji obrońców oskarżonych M. R. i B. Z. artykułem 383 k.p.k. z 19 marca 1928 r. -dalej jako k.p.k z 1928 r. (. Dz.U.1950.40.364 t.j.) sąd rewizyjny miał obowiązek uchylić zaskarżony rewizją wyrok w następujących sytuacjach:

„1) jeżeli sąd wydał wyrok uniewinniający pomimo istnienia w czynie oskarżonego znamion przestępstwa lub umarzający postępowanie pomimo braku warunków umorzenia;

2) jeżeli rewizja zasadnie zarzuca inną obrazę przepisów prawa materialnego;

3) jeżeli rewizja zasadnie zarzuca uchybienia procesowe lub błąd w ocenie okoliczności faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jeżeli te uchybienia lub błąd mogły mieć wpływ na treść wyroku;

4) jeżeli zachodzą okoliczności, określone w art. 378, a stwierdzone dopiero na rozprawie”.

Ponadto, stosownie do art. 385 k.p.k z 1928 r. obowiązkiem sądu rewizyjnego było uchylenie zaskarżonego wyroku „niezależnie od zarzutów, przytoczonych

w rewizji (...), jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby oczywiście niesprawiedliwe”.

Konsekwencją takiego uregulowania kompetencji i obowiązków sądów rewizyjnych, orzekających w postępowaniach karnych w 1968 r., musi być przyjęcie, że aby uznać, iż utrzymanie w listopadzie 1968 r. przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności M. R. i B. Z. wyczerpało znamiona czynu zabronionego wskazanego w obowiązującym ówczesnie artykule 286 k.k. z 1932 r. (aktualnie art. 231 §1 k.k. z 1997 r.), należy wykazać, iż sędziowie rozpoznający rewizję nie dopełnili „w sposób wychodzący poza wykroczenie dyscyplinarne” (J. Makarewicz. opus cit. s. 648), np. wynikających z któregośkolwiek z przywołanych powyżej przepisów kodeksu postępowania karnego z 1928 r. albo innych aktów prawnych obowiązków.

Sąd Najwyższy zauważa, iż w zredagowanym przez siebie wniosku prokurator IPN nie wskazał konkretnie jakich to obowiązków, sędzia J. D. nie dopełnił lub jakie uprawnienia sędziowskie przekroczył współorzekając o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Powiatowego w W. skazujący M. R. i B. Z. na karę aresztu i grzywny. Przypomnieć zatem należy, iż wniosek o uchylenie immunitetu sędziowskiego podobnie jak i uchwała sądu dyscyplinarnego o wyrażeniu zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie może mieć charakteru blankietowego, ale musi być oparty na konkretnych przesłankach faktycznych i prawnych (por. uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 2009 r. sygn. SNO 35/09, LEX nr: 128872, oraz T. Ereciński i inni „Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa – Komentarz”. Warszawa 2009 s. 296 nb. 14) Zamiar przypisania przez oskarżyciela publicznego

funkcjonariuszowi publicznemu odpowiedzialności za niedopełnienie obowiązków wymaga uprzedniego ustalenia treści i źródła obowiązków funkcjonariusza (por. M. Królikowski i R. Zawłocki. „Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Warszawa 2017. s. 168-169, nb. 22 i cyt. tam orzecznictwo).

Ustalenie czy sędzia J. D. współorzekając o utrzymaniu kary aresztu wymienionych M. R. i B. Z. naruszył którykolwiek z przywołanych powyżej przepisów k.p.k. z 1928 r., nie jest możliwym bez zapoznania się przez sąd, a wcześniej przez oskarżyciela z: treścią ulotki, za sporządzenie której wyżej wymienieni zostali skazani wyrokami Sądu Powiatowego w W., a także z treścią rewizji obrońców wymienionych oskarżonych, których przecież zarzutami skład orzekający w sądzie rewizyjnym był związany. Jak już to wskazano wcześniej, sądowi rozpoznającemu niniejszy wniosek prokurator nie przedłożył materiału dowodowego w postaci ulotki sporządzonej przez M. R. i B. Z., ani uzasadnienia wyroku Sądu Powiatowego w W. sygn. II Kp (...) (który to dokument Sąd Najwyższy uzyskał z urzędu), ani też rewizji skierowanych od tegoż wyroku przez obrońców wyżej wymienionych. Bez zapoznania się przez Sąd Najwyższy z treścią wyżej wymienionych dokumentów (dowodów) nie jest też możliwym uznanie za uprawdopodobnione, iż działanie sędziego J. D. opisane we wniosku prokuratora IPN nosi cechy zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości tj. gdyż polegało na prześladowaniu M. R. i B. Z., z powodu głoszonych przez nich poglądów politycznych lub ich przynależności narodowej. Jest faktem, iż Sąd Najwyższy orzekając w 2001 r., nie dysponując ulotką ocenił, iż zawierała ona jedynie epitety, wyzwiska oraz krytyczne oceny stosunków społeczno-politycznych panujących w PRL pod koniec lat 60-tych. To jednak nie pozawala Sądowi Najwyższemu rozpoznającemu niniejszy wniosek na przyjęcie, iż owa ulotka (której treści sąd orzekający w niniejszej sprawie nie mógł ustalić), za której sporządzenie wymierzono M. R. i B. Z. kary aresztu, nie wyczerpała znamion czynu zabronionego z art. 170 k.k. z 1932 r., a zatem skazanie wyżej wymienionych na karę aresztu i utrzymanie wyroku skazującego w mocy przez sąd odwoławczy wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 286 k.k. z 1932 r. Przypomnieć bowiem należy, iż sąd związany jest wynikającą z art. 8 § 1 k.p.k. zasadą samodzielności jurysdykcyjnej nakazującej sądowi samodzielnie rozstrzygnięcie zagadnienia faktycznego.

Zgodnie z poglądem doktryny i orzecznictwem Sądu Najwyższego, które Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje: „Sąd karny przy ustalaniu winy nie jest związany wydanem już w tym przedmiocie orzeczeniem innego sądu lub urzędu. Orzeczenie takie, oparte w wielu wypadkach na prawdzie formalnej, nie może mieć dla sądu karnego mocy bezwzględnie wiążącej. Będzie ono dowodem, ulegającym ocenie sędziów na mocy ich wewnętrznego przekonania tak samo, jak każdy inny dowód” (A. Mogilnicki. Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz – reprint wydania z 1933 r. Warszawa 2019. s. 25). „Zgodnie z art. 8 k.p.k., każdy sąd zachowuje samodzielność jurysdykcyjną, a zatem nie musi i nie powinien kierować się rozstrzygnięciem podejmowanym przez inne organy procesowe w innych sprawach” (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2020 r., sygn. III KK 471/19, LEX nr: 3077173; wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 1986 r. sygn. II KR 192/86).

W ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie, bez zapoznania się przez Sąd z treścią wspomnianej ulotki sporządzonej przez M. R. i B. Z. oraz treścią rewizji od owego wyroku wywiedzionych przez obrońców wyżej wymienionych nie było możliwym przeprowadzenie przez Sąd, czyniącego zadość zasadom wynikającym z art. 5,7 i 8 k.p.k. ustalenia, czy działanie sędziego J. D. wskazane we wniosku prokuratora IPN, wyczerpało znamiona czynu z art. 189 §2 k.k. w zw. z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN.

Analiza uzasadnienia treści wniosku prokuratora IPN (k. 3-6 akt tut. Sądu), prowadzić musi do wniosku, że owe braki dowodowe wnioskodawca stara się zastąpić wiadomościami z zakresu historii najnowszej Polski. Sąd Najwyższy przypomina, iż wskazania wiedzy - w tym wiedzy historycznej, zgodnie z art. 7 k.p.k. mogą, a nawet powinny być wykorzystywane przez organy procesowe przy ocenie przeprowadzonych dowodów, ale nie mogą one dowodów zastępować, Sąd Najwyższy stwierdza, że tego typu działanie (tj. uzupełnienie braków w materiale dowodowym wskazaniami wiedzy), gdyby zostało przeprowadzone przez sąd, jako doprowadzające do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego (w realiach niniejszej sprawy dla sędziego którego dotyczy wniosek o uchylenie immunitetu) musiałoby zostać uznane za rażąco naruszające nie tylko art. 7 k.p.k. (i

stosowany w niniejszym postępowaniu odpowiednio art. 410 k.p.k.), ale także za naruszające wynikającą z art. 5 §2 k.p.k. zasadę, iż: „Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”. Odwołując się do wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego sąd może rozstrzygnąć niedające się usunąć wątpliwości, zaistniałe np. na skutek braków w materiale dowodowym, na korzyść oskarżonego (tak jak uczynił to Sąd Najwyższy w przywołanym powyżej wyroku sygn. V KKN 638/98), ale nie jest możliwym odwołując się do wskazań wiedzy, rozstrzygnąć niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (w realiach niniejszej sprawy na niekorzyść sędziego, odnośnie którego skierowany został wniosek o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej).

Z tych też powodów uchwalono jak powyżej.